

GŁOS WIELKOPOLSKI

W 169 rocznicę urodzin

Złożono kwiaty pod pomnikiem F. Chopina

Wczoraj — w 169 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina w zabytkowym dworcu w Żelazowej Woli — miejscu urodzin Fryderyka — odbył się uroczysty koncert. Wykonawcami jego utworów byli studenty Towarzystwa Chopinowskiego w Warszawie — Maciej Piotrowski i Janusz Grobelny. Pod pomnikiem Chopina w parku, przedstawiciele

społeczeństwa złożyli kwiaty. Również w Skierniewicach z okazji rocznicy odbył się koncert muzyki Chopina, w wykonaniu laureata konkursu chopinowskiego — Janusza Olejniczaka. Organizatorem było powstałe niedawno w Skierniewicach towarzystwo muzyczne noszące imię kompozytora. (PAP)

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 42 (10 804)

Poznań, piątek 23 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Wiceprezydent Iraku zwiedził warszawską Starówkę i FSO na Żeraniu

Wczoraj w trzecim dniu oficjalnej wizyty w Polsce wiceprezydent Republiki Iraku — Taha Muhieddin Maaruf — zwiedził zabytki Warszawy oraz zapoznał się z niektórymi współczesnymi dokonaniami naszej stolicy.

Przed południem T. M. Maaruf wraz z towarzyszącymi osobami udał się na warszawskie Stare Miasto. Podczas spaceru na Placu Zamkowym iracki gość zaznajomił się z odbudową Zamku Królewskiego oraz z dziełami i współczesnością dawnego centrum polskiej stolicy. Wiceprezydent Iraku obejrzał następnie zabytkowe staromiejskie zespoły architektoniczne, informowany, że w tym miejscu, gdzie obecnie znajdują się pieczętowanie od-

restaurowane budowle rozpoczęło się morze ruin.

W muzeum historycznym Warszawy T. M. Maaruf obejrzał na pokazie dokumentalnego filmu o najnowszych dziełach miasta. Wielkie wrażenie na irackim gościu wywarły fragmenty filmu obrazujące losy polskiej stolicy podczas ostatniej wojny światowej. Jej martyrologię i potworne zniszczenia zadane przez hitlerowski okupant, bohaterstwo mieszkańców, a następnie patriotyczny wysiłek odbudowy podjęty przez warszawiaków i cały naród polski.

Ze Starego Miasta wiceprezydent Iraku udał się do jednego z największych stołecznych zakładów pracy — Fabryki Samochodów Osobowych na

Żeraniu. Gość zwiedził wydział tłoczní, a następnie przy taśmie montażowej samochodów osobowych „Polonez”. Zapoznał się z procesem produkcyjnym najnowszych wyrobów żerańskiej fabryki. Wiceprezydent Iraku zatrzymał się dłużej w hali, w której z taśm schodzą gotowe „Polonezy” i z zainteresowaniem wysłuchał informacji o danych technicznych najnowszych polskich samochodów osobowych. Kierownictwo zakładu poinformowało gościa o rozwoju polskiego przemysłu motoryzacyjnego, dziełach żerańskiej fabryki i produkowanych przez nią samochodach, które znane są również odbiorcom irackim. Dotychczas z żerańskiej fabryki wyszło do Iraku około 15 000 „Polskich Fiatów 125”.

Do premiera Santa Lucii

Gratulacje od P. Jaroszewicza

W związku z proklamowaniem niepodległości Santa Lucii prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Santa Lucii Johna Compton. (PAP)

Starcia zbrojne w Nikaragui

W środę — w 45 rocznicę zamordowania wielkiego patrioty i bohatera narodowego Nikaragui Augusto Cesara Sandino — w całym kraju doszło do starć zbrojnych. Bojownicy Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino przeprowadzili wiele operacji przeciwko siłom reżimowym. Sandiniści rozbili m. in. kilka posterunków Gwardii Narodowej dyktatora Somozy w pobliżu Managui, przeprowadzili również akcje w samej stolicy. Generał Somoza zwołał członków sztabu generalnego armii nikaraguańskiej w celu omówienia sytuacji.

We wtorek, w Matagalpie partyzanci zastrzelili pułkownika Federico Davidsona, który przed 45 laty uczestniczył w zamordowaniu gen. Augusto Cesara Sandino. Sandino został zamordowany na rozkaz Anastasio Somozy, ojca obecnego dyktatora Nikaragui. Augusto Sandino walczył przeciwko ingerencji amerykańskiej w Nikaragui. (PAP)

H. Jabłoński przyjął B. Kucere i M. Gerlacha

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze, przebywających z oficjalną wizytą w Polsce na zaproszenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego przewodniczącego Centralnego Komitetu Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej, wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Federalnego CSRS Bohuslava Kucere i przewodniczącego Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa NRD dr Manfreda Gerlacha.

Przedmiotem rozmowy były zagadnienia dalszego rozwoju współpracy Stronnictwa Demo-

kratycznego, Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej i Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec, zwłaszcza roli tych ugrupowań politycznych w utrwalaniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Poruszono również aktualne problemy przyjaźni współpracy między Polską, CSRS i NRD.

W spotkaniu uczestniczył przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Witold Młynczak.

Obecni byli ambasadorowie CSRS w Polsce Jindřich Rzehorčík i NRD w naszym kraju Guenter Sieber. (PAP)

Agresorzy chińscy ponoszą ciężkie straty w Wietnamie

Wojska chińskie, które wtargnęły do Wietnamu, kontynuują agresywne działania w pogranicznych prowincjach na terytorium SRW.

Jak wynika z doniesień Wietnamskiej Agencji Informacyjnej VNA i zagranicznych agencji prasowych, w strefie walk, wczoraj sytuacja była następująca:

Agresor chiński siłami kilku pułków wspieranych przez czołgi podjął ofensywę na miasto Cao Bang. Oddziały wojskowe SRW prowadzą w tym rejonie walki obronne w odległości około 20 km od granicy z Chinami. Wzdłuż drogi prowadzącej do rejonu Hoang wietnamskie siły zbrojne dokonały naglej kontruderzenia na znajdującą się na drodze kolumnę czołgów chińskich.

ciężarówek wojskowych i oddziałów piechoty. Zniszczono 13 czołgów i zabito lub rano 300 żołnierzy nieprzyjaciela. Jak podkreśla VNA, znalezione u zabitych żołnierzy rozmówki chińsko-wietnamskie są dowodem, że agresja przeciwko Wietnamowi była przygotowywana przez przywódców pekińskich na długo przed niespodziewanym wtargnięciem na terytorium SRW.

Wojska agresora, które siłami dwóch dywizji piechoty wspieranych przez czołgi zajęły miasto Lao Kay, usiłowały dokonać ofensywy w dół Rzeki Czerwonej jednakże wszystkie ich ataki zostały odparte przez oddziały wietnamskie.

Agresorzy chińscy próbowali

Dokończenie na str. 2

W 34 rocznicę

Poznań w hołdzie wyzwolicielom

Dzisiaj, 23 lutego przypada 34 rocznica dnia, w którym po okresie niewoli hitlerowskiej Poznań odzyskał wolność. Okupioną ziemię i krwią żołnierzy radzieckich i pomagających im w walce poznańskich cywilek.

Wczoraj w przeddzień tej rocznicy i 61 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbył się koncert w auli Uniwersyteetu im. Adama Mickiewicza. Przyjaźń zapoczątkowana między władzami politycznymi i administracyjnymi z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada, reprezentantami placówek konsularnych w Poznaniu, cywilek, działacze FJN, ruchu robotniczego, kombatanek, przedstawiciele Wojska Polskiego, młodzieży.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący

Rady Narodowej Poznania — Józef Świąt. Podkreślił on, że zwycięstwo ostatniego bastionu hitlerowców w Poznaniu zbiega się z rocznicą powstania Armii Radzieckiej, armii, która w bohaterskich zmaganiach z wrogiem przyniosła wolność ziemi polskiej. Mieszkańcy Poznania nigdy nie zapomną serdecznej damy krwi i życia, złożonej przez żołnierzy radzieckich w naszym kraju. Przyjaźń zapoczątkowana przed 34 laty, umacnia się we wspólnej codziennej pokojowej pracy naszych narodów.

Serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych osiągnięć przez kuzal mieszkańcom miasta i województwa minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew.

W części artystycznej wystąpili: Orkiestra Filharmonii

Poznańskiej, chóry Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz spółdzielczy „Morniszko”, artyści Opery im. Stanisława Moniuszki — Antonina Kowtunow, Marian Koubka, Andrzej Kisewetter i Teatru Nowego — Elżbieta Jarosik, Leszek Dąbrowski, Tadeusz Drzewiecki, Zbigniew Grochala oraz laureat Konkursu im. Henryka Wieniawskiego — Piotr Milewski.

Wieczorem ulicami Poznania przeszli capstrzyk woj-

skowy.

*

Dzisiaj o godzinie 14 przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych, organizacji społecznych i zakładów pracy złożą wieńce na omentarzach oraz miejscach upamiętnionych walk o wolność. (JK)

Trwają aresztowania w Iranie

Doniesienia jakie napływają z Teheranu wskazują na dalszą normalizację sytuacji w Iranie. W Teheranie jest otwarta większość sklepów i banków. Niektóre sklepy są nadal zamknięte, ale prawdopodobnie ich właściciele nie ma w stolicy. Otwarto też wiele kin. W mieście panuje na ogół spokój, a jego mieszkańcy powrócili do pracy. Oznaka normalizacji jest też spadek cen, które wprawdzie nie po-

wróciły do poprzedniego poziomu, ale spadły w porównaniu z cenami czarnorynkowymi sprzed kilku tygodni.

Trwają aresztowania osób oskarżonych o nadużycie władzy w okresie rządów szacha. Radiostacja „Głos rewolucji irańskiej” podała, że aresztowany został m.in. były szef służby informacyjnej dworu cesarskiego Jaztampah i był dowódca tajnej policji poli-

tycznej „Savak” w Achwazie, Aszdzari.

Z Kermanszachu, stolicy jednej z prowincji Iranu nadeszły w czwartek rano doniesienia, że w Kanah w pobliżu granicy z Irakiem doszło w środę do starć zbrojnych między irańskimi siłami rewolucyjnymi a Kurdami. Według tych doniesień, które nie zostały potwierdzone, w starciach tych zginęło ponad 100 osób. PAP

Z obrad Komisji Praw Człowieka ONZ

Potępienie polityki Izraela

Obradująca w Genewie 35 sesja Komisji Praw Człowieka ONZ uchwaliła ogromną większość głosów rezolucję, w której potępia masowe, jaskrawe naruszenie praw człowieka i elementarnych wolności przez Izrael na okupowanych terytoriach. Konferencja wyraziła zdecydowany protest wo-

bec masowych faktów fizycznego i psychicznego maltretowania więźniów arabskich, niszczenia osiedli arabskich, konfiskacji własności arabskiej, likwidacji swobód obywatelskich i religijnych oraz nielegalnej eksploatacji bogactw naturalnych znajdujących się na okupowanych terytoriach. (PAP)

Rokowania wiedeńskie

Wczoraj odbyło się w Wiedniu kolejne 194 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Następną sesję odbędzie się 1 marca.

Genewskie rozmowy

W Genewie opublikowano wczoraj wspólny komunikat radzieko-amerykański informujący, iż po pięciomiesięcznej przerwie zosta-

ły wznowione rozmowy między delegacjami ZSRR i USA w sprawie zakazu broni chemicznej.

Desygnowany premier

Prezydent Włoch, A. Pertini, po wierzył w czwartek misję utworzenia nowego rządu przewodniczącemu Włoskiej Partii Republikańskiej, Ugo la Malife.

Zamach w Hiszpanii

Policja hiszpańska w San Sebastianie poinformowała w czwartek, że poprzedniego dnia wie-

czorem został uprowadzony przed stawiciel firmy „Citroen” w Basain (prowincja Guipuzcoa), Victorino Magdaleno. Po kilku godzinach porywacz uwolnił go rano w nocy. Do zamachu przyznała się separatystyczna organizacja baskijska ETA.

Sesja MAEA

W stołecznej Austrii odbyła się kolejna sesja Rady Zarządzającej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), poświęcona problemom związanym z działalnością agencji. Ustalono nowe za-

sady, którymi MAEA będzie się kierowała przy udzielaniu technicznej pomocy krajom członkowskim agencji.

Ofiary wybuchu wulkanu

Jak donoszą z Jarkarty, w czwartek kontynuowana była akcja ratownicza w pobliżu wulkanu na łańcuchu górskim Dieng na Jawie środkowej. Według ostatnich informacji, wybuch wulkanu w nocy z wtorku na środę spowodował śmierć ponad 175 osób. Ponad 1.000 osób zostało rannych.

Śmigłowce z RFN dla armii ChRL

Prezydent zachodniemieckiego koncernu przemysłu lotniczego Messerschmitt-Boelkow-Blohm (MBB), prof. Gerro Madelung, po powrocie z Chin oświadczył na konferencji prasowej w Monachium, że podczas jego wizyty w Pekinie na początku tego miesiąca koncern MBB podpisał z Chinami umowę wartości 100 mln marek. Przewidują one m. in. dostawę do Chin licencji na produkcję satelitów telewizyjnych i sprzedaż technologii produkcji samolotów, szczególnie śmigłowców. Porozumienia zawarte przez MBB z Chinami na dostawę technologii produkcji samolotów obejmują również szkolenie chińskiego personelu technicznego w zakładach zachodniemieckiego koncernu zbrojeniowego.

Agencja Reutersa przypomina, że koncern MBB, którego zakłady znajdują się w Bawarii, odgrywa czołową rolę w budowie samolotu bojowego typu „Tornado”. Koncern MBB produkuje również lekkie śmigłowce transportowe „BO-105”, używane głównie do transportu cywilnego. Został on jednak przez zachodniemiecką Luftwaffe przystosowany także do operacji przeciwpancernych. A w transakcji z Chinami, jak przyznał prof. Madelung, chodzi o technologie produkcji szczególnie śmigłowców. (PAP)

Agresja chińska na Wietnam nadal budzi protesty w świecie

Przedłużająca się agresja chińska przeciwko SRW budzi nadal głębokie oburzenie i protesty światowej opinii publicznej. Rządy poszczególnych krajów, organizacje polityczne, społeczne i związkowe oraz działacze polityczni składają oświadczenia, domagając się natychmiastowego wycofania wojsk chińskich z Wietnamu. W wielu krajach odbyły się wiece solidarności z brońciem niepodległości swego kraju narodem wietnamskim. Agresja rozbita przez Pekin budzi głębokie zaniepokojenie kół ONZ. W siedzibie tej organizacji w Nowym Jorku toczą się konsultacje dyplomatyczne między członkami Rady Bezpieczeństwa.

Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych (SFZZ) opublikował w Pradze oświadczenie, w którym wyzywa wszystkie organizacje związkowe i ludzi pracy na całym świecie niezależnie od ich przynależności politycznej, filozoficznej i religijnej aby poparli walkę narodu wietnamskiego przeciwko chińskiemu agresorowi.

Wietnam — głosi między innymi oświadczenie — broni obecnie sprawy wszystkich ludzi, którzy na całym świecie walczą o pokój i niepodległość o postep społeczny, przeciwko imperializmowi.

Jesteśmy głęboko wstrząśnięci agresją Chin na Wietnam — oświadczył przewodniczący Światowej Federacji Słowa-

rzyszeń Przyjaciół ONZ, Michal Simay. Kierownictwo Chin sięgnęło do środków, które dotychczas wykorzystywało jedynie kolonialne państwa imperialistyczne. Napad Chin na Wietnam jest brutalnym pogwałceniem norm międzynarodowych, zawartych w karcie NZ — stwierdza opublikowany w Budapeszcie dokument.

Potępiamy ten agresywny krok w imieniu całej ludzkości — głosi oświadczenie. Chinowie powinni natychmiast zaprzestać agresji, wycofać swe wojska z terytorium SRW i wyrównać narodowi wietnamskiemu straty materialne poniesione w wyniku zniszczeń wyrządzonych przez wojska chińskie na terytorium Wietnamu. (PAP)

Spotkanie w Błażewku

Zadania poznańskich szkół wyższych

Wczoraj w Błażewku koło Kórnika rozpoczęło się trzynajmiesięczne seminarium kierownictwa uczelni Poznania, zorganizowane przez Komitet Wojewódzkiej PZPR. Omówione zostaną zadania szkolnictwa wyższego w świetle uchwały XII Plenum KC PZPR oraz uchwały KW PZPR z czerwca 1978 roku, problemy doskonalenia procesu kształcenia i wychowania w szkołach wyższych, intensyfikacji badań naukowych i ich związków z praktyką społeczno-gospodarczą. Uczestnicy seminarium zapoznają się z aktualnymi problemami

między innymi politycznymi i gospodarczymi kraju i regionu. W spotkaniu biorą udział kierownik Wydziału Nauk i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski oraz przedstawiciele partyjnych i administracyjnych władz województwa, m. in. sekretarz KW PZPR — Józef Świąt.

Jutro uczestnicy seminarium zapoznają się z procesami produkcyjnymi w Fabryce „Ton-sil” we Wrześni i w przodującym kombinacie PGR w Sokolowie. (zr)

Na terenach MTP od 12 do 16 marca

Giełdy wiosenne w Poznaniu

Przemysł i handel państwowy oraz spółdzielczy przygotowują się do giełd wiosennych. Odbędzie się one w Poznaniu od 12 do 16 marca, na terenach MTP. Realizacja zdecydowanej większości umów, które zostaną tutaj zawarte, nastąpi w II półroczu br.

Przemysł kluczowy zaprezentuje: odzież, obuwie, wyroby chemii gospodarczej i kosmetyki, dziewiarstwo, galanterię, a spółdzielczość i drobna wytwórczość: zabawki, wyroby z grupy 1001 drobiazgów, pamiętki, artykuły motoryzacyjne i kaletnicze. W podwójnej roli wystąpi na giełdach „Społem” — będzie kupować różnego ro-

dzaju wyroby przemysłowe i sprzedawać artykuły spożywcze.

Zjednoczenie Przemysłu Dzwonarskiego i Pończoszniczego w związku z Międzynarodowym Rokiem Dziecka przygotowuje okolicznościową wystawę. Znajdą się na niej wyroby różnych branż przemysłu lekkiego dla dzieci i młodzieży do lat 15. Jak w latach poprzednich, również i w tym roku na giełdach wiosennych czynne będą wystawy pod hasłem „Szukamy producentów”, na których handel zaprezentuje wyroby otrzymywane w nie wystarczających ilościach. (pik)

Tower Bridge zamknięty dla ciężarówek

Rada Miejska Londynu wydała zakaz wjazdu ponad pięciotonowych samochodów ciężarowych na słynny Tower Bridge. Przyczyna tej decyzji są silne wstrząsy towarzyszące przejazdowi ciężkich pojazdów przez most, co w rezultacie groziłoby poważnym zniszczeniem nawierzchni, jak również całej konstrukcji tego liczącego 85 lat mostu, stanowiącego jeden z nieodłącznych elementów krajobrazu brytyjskiej stolicy. (PAP)

Telefony gongosza

Na ul. Krótkoszyńskiej w Ostrowie zderzyła się ciężarówka z samochodem osobowym. Do wspomnianego wypadku doszło w momencie, gdy prowadzący ciężarówkę wmyślał wóz konny. Kierowca samochodu osobowego i dwóch pasażerów odnieśli obrażenia, w tym jeden ciężkie.

Na ul. Dworcowej w Poznaniu doznała w drodze ciężkich obrażeń kobieta, która wszedła nagle na jezdnię, potracono na przez samochód osobowy. (b)

Agresorzy ponoszą straty

Dokończenie ze str. 1

silami jednej dywizji piechoty rozwinąć natarcie w rejonie miasta Mon Cay, zostali jednak wyparci, z dużymi stratami, na terytorium Chin.

Wojska wietnamskie wszędzie zadają przeciwnikowi ciężkie ciosy. Agresor ponosi wielkie straty w sile żywej i sprzęcie. Agencje prasowe donoszą, że wojska agresora wzmacniają się świeżymi oddziałami piechoty, czołgami i artylerią, zwłaszcza na froncie w pobliżu Lang Son. Liczne zamieszkane rejon Wietnamu położone w pobliżu granicy wietnamsko - chińskiej poddawane są silnemu ostrzałowi artyleryjskiemu z terytorium Chin.

Wszystkie doniesienia, zarówno ze źródeł wietnamskich, jak i zagranicznych, przeczą rozpowszechnianym w ostatnich dniach przez Pekin zapewnieniom, jakoby wojska chińskie wycofywały się z

Wietnamu. Wszystkie te pogłoski najwyraźniej rozpowszechniane są przez agresora w celu dezinformowania opinii publicznej.

Minister spraw zagranicznych SRW, Nguyen Duy Trinh, wystosował do ministrów spraw zagranicznych krajów niezaangażowanych list wyzywający do poparcia walki na terytorium wietnamskiego przeciwko agresorowi chińskiemu. W liście czytamy: Prowadząc agresywną wojnę przeciwko Wietnamowi przywódcy chińscy brutalnie gwałcą elementarne zasady prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, poważnie naruszają kartę NZ i cynicznie rzucają wyzwanie wszystkim, którym drogie są pokój i sprawiedliwość. Jest to brutalny zamach na ruch niezaangażowania w ogóle, akcja podważająca pokój i stabilność w Azji południowo-wschodniej i stanowiąca zagrożenie dla pokoju na całym świecie. (PAP)

Podwyżka cen libijskiej ropy

Rzecznik amerykańskiego koncernu naftowego „Occidental Petroleum Corp” poinformował, że od czwartku Libia podniosła średnio o 5 procent ceny eksportowej swojej ropy. Wspomniany koncern jest jednym z najwielkich nabywców libijskiej ropy. Agencja AFP przypomina, że przed tygodniem również dwa kraje Zatoki Perskiej, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Katar, postanowiły podnieść o 7 procent cenę swojej ropy. Decyzję tę umotywowano faktem wycofania przez koncerny zachodnie nadmiernej ilości ropy (poprzez windowanie w górę cen paliw) z obecnego braku równowagi między popytem a podażą ropy na rynkach światowych. Kraje OPEC zapowiedziały w środę, że 26 marca br. w Genewie odbędą się nadzwyczajne posiedzenie tej organizacji, zwołane w celu dokonania oceny sytuacji na rynku ropy. Jaka wytworzyła się wsku-tek wstrzymania eksportu ropy przez Iran. (PAP)

Prezydent Ghany będzie podlegał władzy sądowej

Zgromadzenie Konstytucyjne Ghany w toku debaty nad nową konstytucją kraju, która wejdzie w życie 1 lipca wraz z przywróceniem rządów cywilnych w tym kraju, zatwierdziło jednomyślnie artykuł ustawy zasadniczej, podporządkowujący prezydenta republiki władzy sądowej. Od zyskania przez Ghane niepodległości w 1957 r. prezydent republiki był „ponad prawem”.

Pierwszy prezydent Ghany, Kwame Nkrumah został obalony w wyniku przewrotu wojskowego w 1966 r. W 1969 odbyły się wybory parlamentarne. Później wojskowi znowu przejęli władzę po kolejnym zamachu ze stycznia 1972 r. Pięć partii uzyskało już pozwolenie na udział w nowych wyborach, które odbędą się w czerwcu. (PAP)

H. Kissinger konsultantem brytyjskiego koncernu

Były sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, został zaangażowany przez największy brytyjski koncern — „General Electric Company” na stanowisko konsultanta. Zadaniem tego amerykańskiego polityka w stanie spoczynku będzie udzielanie koncernowi rad w dziedzinie planów ekspansji międzynarodowej. GEC ma za niar zwiększyć swoją obecność na rynku amerykańskim i z tego względu usługi dra Kissingera będą mu bardzo przydatne. Kissinger podobne funkcje doradczyste sprawuje też w kilku firmach amerykańskich.

Prasa brytyjska ze sporą dozą ironii przyjęła nominację Kissingera, która uważana jest za czystą swenkurę. (PAP)

Wznowienie rozmów w Camp David

W środę rozpoczęła się w Camp David kolejna runda separatystycznych rozmów między Egiptem i Izraelem, prowadzonych pod auspicjami Stanów Zjednoczonych. W rozmowach uczestniczą premier

Egipt w roli „żandarma” na Bliskim Wschodzie

AFP, powołując się na mierzalne źródła w Waszyngtonie, pisze, że w zamian za bardzo wydatną pomoc wojskową i gospodarczą prezydent Anwar Sadat miał zaproponować Stanom Zjednoczonym powierzenie Egiptowi roli „żandarma” na Bliskim Wschodzie, pełnionej do niedawna przez cesarstwo Iranu.

Poza poważnym wsparciem ekonomicznym, szef państwa egipskiego zabiega u swych amerykańskich protektorów o 300 najnowocześniejszych myśliwców bombujących typu „F-16”, kilkanaście czołgów oraz różnego rodzaju pociski i wyrzutnie rakietowe.

AFP pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Stany Zjednoczone nie zaniepokojone kryzysem irańskim, spełniły życzenia rządu egipskiego, gdyż napotykałoby to zdecydowany sprzeciw Izraela. (PAP)

Spotkanie z prasą w Departamencie Stanu

Odsunięcie groźby konfliktu nuklearnego wspólnym interesem USA i ZSRR

W Departamencie Stanu USA odbywa się dwudniowa, krajowa konferencja poświęcona problemom z dziedziny polityki międzynarodowej zorganizowana dla przedstawicieli prasy amerykańskiej. Tematem pierwszego dnia obrad konferencji były stosunki amerykańsko-radzieckie, a w szczególności prowadzone właśnie rokowania w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Specjalny doradca sekretarza stanu USA Schulmann

stwierdził, że stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim mają złożony charakter i zawierają elementy zarówno współpracy jak i współzawodnictwa. Jednakże — powiedział — interesy obu mocarstw są identyczne jeśli chodzi o jedno: odsunięcie groźby konfliktu nuklearnego. Wysiłki podejmowane przez oba rządy by cel ten osiągnąć, stwarzają podstawy by sądzić, iż porozumienie SALT zostanie wkrótce osiągnięte. (PAP)

Pogrzeb M. Arczyńskiego

Wczoraj na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb znanego organizatora ruchu turystyczno-krajoznawczego, działacza Stronnictwa Demokratycznego i dziennikarza — Marka Arczyńskiego.

Zmarły był uczestnikiem walk o niepodległość Polski i III Powstań Śląskiego a w latach wojny czynnym działaczem konspiracyjnym. M. Arczyński był posem do Krajowej Rady Narodowej i na Sejm Ustawodawczy współzałożycielem i wieloletnim prezesem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, dziennikarzem czasopisma „Turysta” i IMT „Światowid”. Za swa działalność zmarły był odznaczony m. in. Krzyżem Grunwaldu III klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi. (PAP)

Nawrót zainteresowania „Bitwą o Anglię”

Słynna Bitwa o W. Brytanie, w której lotnicy brytyjscy, wspomagani przez Polaków i inne państwa sprzymierzone złamali potęgę hitlerowskiej Luftwaffe, do niedawna rzadko wspominana na Wyspach Brytyjskich, obecnie ponownie budzi rosnące zainteresowanie Anglików. Wielką popularnością cieszy się otwarte ostatnio muzeum „Bitwy”, mieszczące się w Hendon na przedmieściach Londynu. W ostatnich dniach postanowiono odrestaurować budynek, w którym mieściła się kwatery główna lot-

nictwa myśliwskiego, odpiętego w sierpniu i wrześniu 1940 r. zmasowane ataki hitlerowskich bombowców.

Zabytkowy, pochodzący z XVIII wieku budynek Bentley Priory w podlondyńskiej miejscowości Stanmore, w którym mieściła się kwatery główna marszałka Dowdingtona, znajduje się obecnie w ruinie. Decyzja władz brytyjskich, które przeznaczą odpowiednio fundusze na jego odbudowę, umożliwi uratowanie tego historycznego gmachu. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, w woj. pilskim występujące do dużego, możliwe silne opady śniegu, miejscami mgły.

Temperatura maksymalna od minus 2 do 0 stopni, minimalna od minus 6 do minus 8 stopni. Wiatry przeważnie słabe, wschodnie i południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu minus 1 stopień, w Koninie minus 5 stopni, w Lesznie plus 2 stopnie, w Pile minus 4 stopnie; ciśnienie 769,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

PROBLEMY OCHRONY ŚRODOWISKA

Bez społecznej świadomości rangi zadań, związanych z ochroną otaczającego nas środowiska, trudno wyobrazić sobie możliwość skutecznego działania dla zahamowania niekorzystnych zmian zachodzących w przyrodzie. Tym ważniejsze jest więc uświadamianie ludzi na problemy środowiska. Wczoraj na konferencji naukowej w Warszawie, poświęconej oświatowym i wychowawczym problemom ochrony środowiska, dokonano przeglądu obecnego stanu nauczania o zagadnieniach kształtowania i ochrony środowiska w Polsce. Spotkanie zorganizował Komitet Naukowy „Człowiek i środowisko” Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

OSIĄGNIĘCIA POLSKIEJ EKONOMII

Osiągnięcia ekonomii polskiej w 35-lecie Polski Ludowej oraz kierunki dalszego jej rozwoju w kraju i w makroregionie południowym były wczoraj tematami sesji Zgromadzenia Ogólnego Katowickiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk.

Wybitnym dorobkiem polskiej ekonomii w ostatnich dziesięcioleciach jest ugruntowanie się marksistowskiej metodologii badań w naukach społeczno - ekonomicznych. Ekonomisci polscy mają m.in. bogaty dorobek w rozwoju teorii wzrostu gospodarczego, efektywności inwestycji, teorii optymalnej funkcji gospodarki socjalistycznej. (PAP)

W 61 rocznicę powstania Armii Czerwonej

Obrońca pokoju i socjalizmu

Kiedy 61 lat temu młoda władza radziecka podjęła decyzję o utworzeniu armii, było już wiadomo, że bez zbrojnej obrony państwo socjalistyczne nie będzie mogło istnieć. Zwycięstwo rewolucji wywołało bowiem natychmiastową reakcję sił wstecznych, wewnątrz i na zewnątrz kraju, zainteresowanych przywróceniem kapitalistycznych porządków w Rosji. Dekret Rady Komisarzy Ludowych z 28 stycznia 1918 r. nadawał radzieckim siłom zbrojnym formę prawną i organizacyjną, ale powstanie Armii Czerwonej liczy się od pierwszych zwycięstw nad wojskami niemieckimi pod Narwą i Pskowem. 23 lutego 1918 r. Rozgromienie kontrrewolucji oraz interwencyjnych wojsk imperialistycznych zapewniło zwycięstwo socjalizmu w ZSRR.

Na barikadach Rewolucji Październikowej i w walkach o utrwalenie władzy socjalistycznej rodziło się polsko-radzieckie braterstwo broni, umocnione potem w czasie II wojny światowej. W szeregach Armii Czerwonej walczyli Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski, Konstanty Rokossowski, Karol Świerczewski, Władysław Korczak, ogółem 120-tysięczna rzesza Polaków. Pod czas II wojny światowej tysiące Polaków służyło w szeregach Armii Radzieckiej, a po utworzeniu I Armii LWP żołnierze polscy przeszli wspólnie szlak bojowy od Lenino aż do Berlina.

Armia Radziecka odegrała ogromną rolę w rozgromieniu hitlerizmu. Broniąc własnej ojczyzny, razem z sojusznikami, na czele antyhitlerowskiej koalicji obroniła ludzkość przed faszyzmem, przynosząc równocześnie wolność wielu krajom Europy i Azji.

Wojska radzieckie i walczące u ich boku Wojsko Polskie przyniosły wolność naszemu krajowi, który w sprzyjających warunkach historycznych obrał socjalistyczną drogę rozwoju. Wywiązując się ze swego międzynarodowego obowiązku, Armia Radziecka



Współczesne ćwiczenia wojskowe Armii Radzieckiej.

Fot. — CAF

ochroniła równocześnie przed obcą interwencją zbrojną państwa, w których dokonywały się zasadnicze przeobrażenia rewolucyjne.

Silny zbrojny Związek Radziecki, podobnie jak i pozostałe państwa socjalistyczne, mają charakter obronny i nie zagrażają nikomu. Jeźli w swojej historii Armia Radziecka zmuszona była prowadzić wojny, były one skierowane przeciwko tym, którzy dokonali zamachu na wolność, niepodległość i rewolucyjne zdobycze Kraju Rad.

Wyposażona w najnowocześniejsze rodzaje broni i współczesną technikę, Armia Radziecka jest czołową siłą Układu Warszawskiego. Jej moc obronna służy umocnieniu wspólnego bezpieczeństwa krajów socjalistycznych. Państwa Układu Warszawskiego na czoło wszelkich swoich poczynań wysuwają obronę pokoju i rozszerzenie odprężenia w stosunkach międzynarodowych ze sfery politycznej na sferę militarną. Konsekwentne stanowisko krajów socjalistycznych i zdecydowane przeciwstawianie się próbom jednostronnego osłabienia siły obronnej ZSRR i sojuszników państw socjalistycznych doprowadziły już do pozytywnych zmian

w polityce i sytuacji na kontynencie europejskim. Ludzkość oczekuje z nadzieją dalszych postępów odprężenia, ograniczenia kosztownych zbrojeń, dalszych kroków rozbrowojenia.

Realizując politykę współistnienia państw o różnych systemach politycznych, Związek Radziecki i kraje socjalistyczne nie szczędzą wysiłków, aby nie dopuścić do nowego konfliktu zbrojnego, aby zapobiec zaszczepieniu termojądrowej. Siły imperialistyczne nie rezygnują jednak z wojny jako środka rozstrzygnięcia problemów międzynarodowych. Poważne zagrożenie dla sprawy pokoju i socjalizmu stanowi również antyradziecka polityka obecnego kierownictwa Chińskiej Republiki Ludowej i nawoływania do „przygotowania do wojny”. W tych warunkach państwa socjalistyczne muszą przeznaczać niezbędne środki na umacnianie swoich sił obronnych.

Armia Radziecka, wspólnie z armiami wspólnoty socjalistycznej, jest dziś podstawowym czynnikiem zachowania pokoju w świecie i w Europie.

ZDZISŁAW PIŚ

Życiorys współczesne

Po latach wszystko wydaje się proste

Cisza nastała o siódmej rano 23 lutego 1945 roku. Jeszcze kilka godzin wcześniej ziemia jęczała od wybuchów, broń maszynowa ujadła bez wytchnienia. A teraz raptem zrobiło się cicho i ludzie poczuli się nieswojo.

Był zbyt młody, by znać się na żołnierskich szarżach. Wiele tylko, że ten radziecki żołnierz był oficerem. Podszedł do grupy cywilów i powiedział: „Cyta dala padła”. Wzięli go na ręce, podrzucili parę razy i zamieśli na ramionach do samochodu. A potem stali długo i patrzyli jak Niemcy wychodzą z twierdzy.

☆

Dzień wcześniej, osiemnastolatni Janusz Piechocki wracał rowerem do domu. Przy Dworcu Zachodnim werbowano poznaniaków do ostatniego szturmu na Cytadela. Zgłosił się, choć nigdy nie miał w ręku karabinu. Ale miał swoje powody, by tam pójść: kilka miesięcy wcześniej Niemcy zamęczyli starszego o sześć lat brata.

Koło mostu przy Libelta zabrano ze trzydziestu ludzi. Czekali teraz aż się ściemni, bo mieli podejść pod samą fosę, zasypać ją czym się dało, ułożyć drewniane belki, by po tym prowizorycznym moście do wnętrza twierdzy mogli wejść czołgi. Kiedy teraz — 34 lata później — siedzimy sobie, popijając kawę i gawędząc o tamtych dniach, wszystko wydaje się normalne i proste.

Czołgi podjechały koło dziedzińca; Niemcy słysząc je, a nie widząc rozpoczęli strzelanie. Jeżeli piekło istnieje to jest w nim właśnie tak: huk, ogień, pył, jęki rannych i strach. Ten laził za nimi wszędzie, kiedy nosili ciężkie, nie wiadomo skąd tu przywleczone belki. Pociśki wystrzeliwane z twierdzy gonili każdy od głoś wśród nocnej ciszy. A na dnie fosy czekali SS-mani. Gdy ktoś się tam nieopatrznie obłąkał — dobijali.

Głodny, zmęczony i zniechęcony, zagapił się przez moment. Saperzy odpalali ładunki, by zrobić wyrwę w nasypie po drugiej stronie fosy. Gorące powietrze zepchnęło go do leja po bombie, przysypała go ziemia. Wygrzebał się z niej nad ranem.

Ktoś w żołnierskim szynelu trącił go w plecy, odbierając zadumie: „Ej, pan, wypijesz?” Ale pan miał 18 lat i bardzo spieszył się do domu. Nie wiedział nawet, że chyba kilkanaście metrów od niego przez całą noc był inny cyta delowicz — ojciec.

☆

Sterta cegieł została z ich rodzinnych domów przy Placu Wielkopolskim. Dostali więc na Czerwonej Armii ponownie mieszkanie, w którym



Janusz Piechocki

Fot. — R. Królak

było głodno i chłodno. Miał pracę — w Komendzie Wojewódzkiej MO, naprawiał maszyny do pisania i liczenia. Był niezłym fachowcem, wszak większość okupacyjnych dni spędził w niemieckiej firmie naprawiającej te urządzenia. Niemcy to dobrzy fachowcy. Przekonał się o tym w komendzie policji, gdzie przewieziono go za to że z kolegą dali po pyskach dwóm chłopakom z Hitlerjugend. Trzymali ich tam tylko godzinę. „Perswazja” była metodyczna, skrupulatna i fachowa.

Dwa pierwsze powojenne lata. Dzielił je między pracę i naukę, przygotowując się do egzaminu do gimnazjum. Zdał go do „Marcinka” i choć chciał mu od razu zaliczyć „małą maturę”, nie chciał. Sam najlepiej wiedział, że zbyt duży ma zaległości w przedmiotach ścisłych, by zdać pomyślnie na studia. Uczył się i pracował, a w 1951 roku zdał na architekturę na Wyższej Szkole Inżynierskiej. Ale architekturę wykładał jedynie na kursach dziennych, a on musiał pracować. Przeniósł się więc na budownictwo lądowe, które mógł studiować wieczorami.

Może i lepiej, bo poznał tu koleżankę ze studiów, która to stała jego żoną. A że los bywa ironiczny, do kliniki, gdzie żona poszła urodzić pierwszego syna, nosił kwiaty i skrypty. Trzy tygodnie przed końcowym egzaminem. Zdali oboje. Był rok 1955.

☆

Gdy podczas studiów podjął pracę w biurze projektowym werbowano projektantów do wykonawstwa w poznańskiej „Hydrobudowie 7”. Dla „świeżego” inżyniera taka terenowa praktyka to gratka, boć przecież „Hydrobudowa” robiła wszystko: od uzbrajania terenu po regulację rzek, od budownictwa wodnego po mieszkaniowe, od robót nawierzchniowych, po stocznie i drogi. Piętnaście lat to w życiu człowieka bardzo wiele; sporo można w takim czasie zrobić.

Jest więc cząstka pracy Janusza Piechockiego w Stoczni imienia Adolfa Warskiego w Szczecinie, w elektrowniach Turoszów i Gosławice, w hucie aluminium w Koninie, w kopalni w Adamowie, stoczni remontowej dla barek rzecznych w Nowej Soli. Był też przy regulacji koryta Warty w Poznaniu i powstawaniu pierwszego, eksperymentalnego ciepłociągu na poznańskich Ratajach.

☆

Gdy przed rocznicą wyzwolenia Poznania szukałem człowieka, którego biografia była by z tamtymi dniami związana, powiedziałano mi w ZBoWiD-zie, że mógłby nim być Janusz Piechocki — kawaler Odznaki Grunwaldzkiej, Medalu Zwycięstwa i Wolności, Medalu za Udział w Walkach o Poznańską Cytadelę, Krzyża Walecznych również Zasłużony Pracownik Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Inżynier, pracujący w poznańskim Sanepidzie.

A cóż, u licha, inżynier może robić w Sanepidzie? Okazuje się, że wiele. Wszystko po to, by już w fazie projektowania inwestycji wyeliminować to, co człowiekowi szkodzi. Od dział Zapobiegawczego Nadzoru Inwestycyjnego czuwa nad wymogami eliminującymi uciążliwości akustyczne, zamieszczenia atmosfery i wód. Czuwa nad należytym zaprojektowaniem urządzeń socjalnych, stanowisk pracy, wyposażenia technicznego i medycznego ambulatoriów zakładowych, ogrzewaniem, klimatyzacją i wentylacją miejsca pracy. Janusz Piechocki jest w Sanepidzie rzeczoznawcą. Wy maga to rozległej, ponadsektorowej wiedzy, nieustannego poznawania technicznych nowości i olbrzymiej konsekwencji, bo wielu jest jeszcze takich, których poza produkcją mało interesuje.

☆

O rówieśnikach Janusza Piechockiego mówi się dzisiaj, że to pokolenie, któremu najbliższe były trzy cele: walka, nauka, praca. Mówi się o nich tak że, że są jak zranione ptaki. Łaknęli w te pierwsze dni powojenne wszystkie: chleba, książek, życia w znośnych warunkach, a najbardziej chyba, żeby jeszcze być trochę młodym. Okupacyjne lata liczą się podwójnie. Nie tylko do emerytury. W dojrzewaniu człowieka również.

Dzisiaj, po latach, biografie tych ludzi brzmią zwyczajnie, ponieważ nikt wytrwałości nie nazwie bohaterstwem, marzeń — romantyzmem, rzetelnej pracy — poświęceniem, mądrego życia — osiągnięciem. Tylko dlatego życiorys ten wydaje się tak powszedni.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

6000 członków w Poznańskim

Ponad pół wieku działalności SIMP

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich jest największym z osiemnastu stowarzyszeń Naczelnej Organizacji Technicznej. Należy do niego 80 000 inżynierów i techników, czyli prawie jedna piąta wszystkich członków NOT. Stowarzyszenie zostało założone w 1926 roku. W 1948 roku utworzyło ono w Warszawie Wieczorową Szkołę Inżynierską, co zapoczątkowało działalność stowarzyszenia w zakresie zorganizowanego doskonalenia kadr technicznych. W minionym trzydziestolecu w ramach 9 000 kursów przeszkolono 430 000 pracowników inżyniersko-technicznych, zorganizowano 400 konferencji naukowo-technicznych, z udziałem 60 000 osób, a także 5 800 narad, w których wzięło udział 290 000 uczestników.

W województwie poznańskim SIMP zrzesza 6 000 osób. Działają one w 22 sekcjach w 105 kołach zakładowych. W ubiegłym roku staraniem SIMP odbyło się w Poznaniu II Krajowe Sympozjum Humanizacji Środowiska Pracy, poświęcone określeniu wartości, jakie mogą wnieść nauki humanistyczne w sferę produkcji i pracy. Zorganizowano też XXIV Giełdę Postępu Technicznego na temat nowoczesnych technologii w budowie maszyn i urządzeń dla produkcji i przetwarzania środków spożywczych. Ponadto w minionym roku między innymi przeprowadzono 101 kursów doskonalących dla 2 145 inżynierów i techników, zorganizowano liczne narady i konferencje naukowo-techniczne, a także nakręcono filmy instruktażowe o tematyce technicznej.

Jedną z najstarszych kół SIMP działa w HCP. Pracuje tam 16 kół skupiających 425 inżynierów i 518 techników. (cha)

Dom na Osiedlu Rusa kandydatem do znaku jakości

1978 roku przez „Głos Wielkopolski” przy współudziale Poznańskiego i Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa, a pod patronatem Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych dotyczy przede wszystkim dobrego wykonawstwa spółdzielczych osiedli. Z dotychczasowych opinii tych zjednoczeń wynika, że domów — kandydatów do uzyskania znaku jakości za rok 1978 jest w Wielkopolsce kilkanaście. O tym, które z nich zostaną laureata-

mi zadecyduje na początku marca jury.

Dzisiaj przedstawiamy jeden z budynków, który pretenduje do tytułu „DOM Z JEDYNKĄ”. Jest nim 5 kondygnacyjny blok nr 8 na poznańskim Osiedlu Rusa w Chartowie. Ma on 40 mieszkań. Blok ten zbudowany z takich samych materiałów budowlanych, z jakich powstały inne domy na Ratajach, świadczy o większej rzetelności — tych co go montowali od fundamentów po dach i tych, którzy

później wykańczali jego wnętrza.

Wśród załogi generalnego wykonawcy — Kombinatu Budowlanego Poznań-Centrum — przy stawianiu bloku nr 8 wyróżnili się m. in. brygady Brunona Glesmana (murarska), Stefana Kasperczaka (konstrukcji żelbetowych), Czesława Nowakowskiego (stolarska), Stanisława Pieczyńskiego (montażystów konstrukcji żelbetowych) oraz Roger Gajowiecki — instalarz. (a)



Kandydat do tytułu „Dom z jedynką”.

Fot. — R. Królak



Współzawodnictwo wielkopolskich budowlanych pod hasłem DOM Z JEDYNKĄ, ogłoszone w grudniu

Decyzje załóg

Więcej towarów i lepsza obsługa w sklepach

Handel jest tym działem gospodarki, z którym stykamy się na co dzień. Mimo znacznej w ostatnich latach poprawy — nie ze wszystkich sklepów klienci wychodzą zadowoleni. Dotyczy to zarówno obsługi jak i wyboru towarów na półkach. Podczas obrad XIII Plenum KC PZPR powiedziano iż niezmiernie ważnym zadaniem pozostaje dalsze zwiększenie dostaw żywności i poprawa zaopatrzenia w artykuły przemysłowe. Czy zostanie ono pomyślnie wykonane — zależy także od handlu.

Dyskutuje się o tym obecnie na sesjach konferencji samorządu robotniczego w handlu państwowym i naradach ekonomicznych w handlu spółdzielczym. O postanowieniach przyjętych przez załogę Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu mówi I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w WPHW, przewodnicząca KSR — Krystyna Nowak:

— Z wykonania ubiegłorocznych zadań nie w pełni jesteśmy zadowoleni. Mamy świadomość, że w tym względzie obok przyczyn obiektywnych, uniemożliwiających należyte zaspokojenie społecznych potrzeb, wystąpiły także subiektywne. Te ostatnie sygnalizują potrzebę dalszego doskonalenia organizacji i jakości pracy w sklepach, zakładach usługowych, magazynach. Problemów dostrzega nasza załoga, o czym świadczy dyskusja na sesji KSR, podczas której zgłoszono wiele konkretnych postulatów. Mam ambicję równania do najlżejszych w kraju i dlatego w roku bieżącym stawiamy przed sobą trudne zadania. Konferencja Samorządu Robotniczego przyjęła dynamikę obrotów sięgającą 6,5 procent. Aby ją uzyskać, trzeba natychmiast podjąć wiele różnych rodzajów starań. Aktywność większą od dotychczasowej winna na przykład wykazać służba handlowa, odpowiedzialna za zakupy towarów w przemyśle. Nie można bowiem o przestać na dostawach zagwarantowanych umowami. Nadal niezbędne są częste wyjazdy do producentów. Równocześnie skuteczniej musimy na przemysł oddziaływać, aby podejmował produkcję wyrobów poszukiwanych przez klientów. Skrupulatnie rozliczać będziemy przemysł z wykonania zawartych umów, kontrolować terminowość dostaw. Równocześnie podejmujemy starania o dalsze skrócenie czasu przemieszczania towarów z hurtowni i magazynów do sklepów.

Mylimy o zwiększeniu liczby kiermaszów, także w zakładach pracy oraz punktów sprzedaży w sezonie letnim przed sklepami. To ułatwia klientom zakupy a ubiegłoroczne obroty przekonują o zainteresowaniu społeczeństwa tym sposobem sprzedaży. Dbać będziemy o poprawę obsługi w sklepach i zakładach usługowych. Mamy dobre doświadczenia w przygotowywaniu młodych kadr do pracy w handlu, starsi pracownicy systematycznie doskonalą kwalifikacje zawodowe. Powodzenie wielu naszych inicjatyw uzależnione jest od umiejętności kierowników, których rola znacznie wzrosła. Przyznane uprawnienia gwarantują większą swobodę w podejmowaniu decyzji, nie powinny więc pozostać bez wpływu na lepszą organizację i jakość pracy. Določymy starań, aby maksymalnie ograniczyć liczbę sklepów czasowo zamykanych z powodu inwentury lub przyjęcia towaru. Pierwszy w kraju zdecydowaliśmy o tym, aby spis towarów wykonywały załogi po godzinach pracy i ten system będziemy upowszechniać. W wykonaniu zadań, jak w latach minionych, pomoże nam współzawodnictwo pracy.

Notował ANDRZEJ PIECHOCKI

W Poznaniu urodziły się trojaczki

Niecodzienne urodziny zarejestrowano w śróde w poznańskim szpitalu przy ul. Lutyckiej. Po raz drugi w jego historii przyszyły na świat tro-

jaczki: poznańanka — Wiesława Kos — została matką dwóch dziewczynek i chłopca. Wszyscy czują się dobrze. (bop)

Z okazji 61 rocznicy powstania Armii Radzieckiej na ekrany kin wchodzi wielki cykl filmów historyczno-publicystycznych zatytułowany „Wielka wojna narodowa”. 29 filmów zrealizowanych głównie na podstawie niewykorzystanych wcześniej oryginalnych kronik filmowych radzieckich, amerykańskich, angielskich i japońskich pokazuje decydujący wkład ZSRR w rozgromienie faszystów hitlerowskiego. Nad cyklem pracowało ponad 500 radzieckich reżyserów, scenarzystów, operatorów i historyków wojskowych. Po-

stawia on w koprodukcji z telewizją amerykańską. Jeden z godzinnych odcinków w całości dotyczy wyzwolenia Polski. (bop)

„Wielka wojna narodowa” wchodzi na ekrany kin

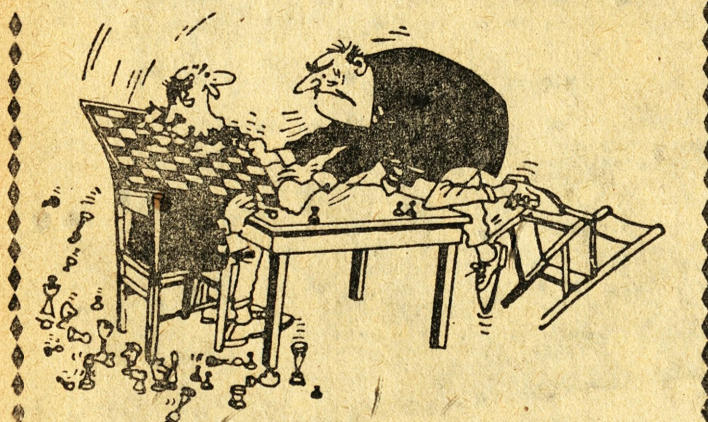
Ta wielka filmowa historia pokazana zostanie także przez największe stacje telewizyjne USA oraz w TV i kinach wielu krajów całego świata. (PAP)

Tysiące sztuk bydła utonęły w Brazylii

W wyniku zalania niemal całej powierzchni graniczącej z Boliwią i Paragwajem staniem Mało Grosse hodowcy szacują, iż straciły bydło w Brazylii dochodzą do 400 000 sztuk. Liczne rzeki i strumienie, które wystąpiły z brzegów wskutek ulewnych deszczów zala-

ły tysiące pastwisk, zrywając ponad 200 mostów. Stosunkowo nie wielka okazała się, jak dotąd, liczba ofiar śmiertelnych katastrofalnej powodzi — w stanie Mato Grosso zginęły zaledwie 4 osoby. PAP

HUMOR I SATYRA



— Teraz pan się poddaje?

Wyjaśnienie PZU

Kierowca nie ryzykuje podwożąc przygodnych pasażerów

W związku z trudnymi warunkami atmosferycznymi wielokrotnie apelowano w tym roku do kierowców, aby podwożili marzących ludzi. Niestety, nadal spora część prowadzących odmawia zabrania przygodnych pasażerów, tłumacząc się obawą, że w razie wypadku będą musieli płacić odszkodowanie pasażerom z własnej kieszeni.

Obawa ta jest bezpodstawną, a wynika ona z nieporozumień wokół dodatkowych opłat ubezpieczeniowych za przewożenie obcych pasażerów, wprowadzonych przez PZU ponad 3 lata temu. Państwowy Zakład Ubezpieczeń wyjaśnia, że w razie wypadku zarówno kierowca, jak i wszyscy pasażerowie, którzy odnieśli obrażenia (bez względu na ich stopień pokrewieństwa z kierowcą) otrzymują odpowiednie odszkodowanie w ramach obowiązkowego ubezpieczenia płaconego przez kierowców a chroniącego ich od odpowiedzialności cywilnej (ubezpieczenie OC).

Uiszczenie przez kierowcę lub zainteresowanego pasażera dodatkowej opłaty od następstw nieszczęśliwych wy-

padków (zwanej „za miejsce pasażerskie”) upoważnia ubezpieczającego do otrzymania od szkodownika również wtedy, jeżeli wypadek powstał na skutek działania siły wyższej: piorun, huragan, złamanie drzewa, powódź.

Jeżeli w czasie takiego wypadku przygodny pasażer doznał obrażeń, a miejsce w samochodzie nie zostało opłacone lub odpowiedniej składki nie uiszczył sam pasażer, to wówczas nie otrzymuje on od szkodownika, a jego roszczenia wobec kierowcy są bezpodstawnie. Należy więc wyraźnie podkreślić, że osoba, która ponosi ryzyko w związku z jazdą, jest tylko przygodny pasażer, a nie kierowca. Nawiasem mówiąc, jeżeli pasażer był ubezpieczony od następstw nieszczęśliwych wypadków w pracy lub w szkole to przysługuje mu odszkodowanie z tytułu tego ubezpieczenia.

Jak z tego wynika, kierowcy nie mają się czego obawiać podwożąc obcych pasażerów, gdyż — jeśli dojdzie do wypadku — nie będą ponosić odpowiedzialności finansowej wobec poszkodowanych pod-

Jeszcze w sprawie przydziału dewiz

We wczorajszej notatce, dotyczącej sposobu przydziału dewiz na turystyczne wyjazdy do krajów kapitalistycznych i Jugosławii, niejasne okazało się sformułowanie, iż o przydział taki mogą się starać wyłącznie osoby, które ostatnio pobierały dolary USA w 1978 roku. W rzeczywistości wniośki mogą składać wszyscy zainteresowani, z wyjątkiem tych, którzy w celach turystycznych wyjeżdżali do krajów zachodnich bądź Jugosławii w latach 1977 i 1978. Jak wiadomo bowiem, odpowied- nie zarządzenie mówi, iż przydział

150 dolarów USA może nastąpić raz na trzy lata. W innym trybie załatwiają przydział dewiz członkowie Związku Literatów Polskich i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dotyczy ten przepis także studentów, jeżeli nie wyjeżdżają za granicę z rodzinami. Ponadto wniośki mogą składać osoby, które w czasie ostatnich trzech lat przebywały w krajach zachodnich lub Jugosławii na zaproszenie bądź służbowo, jeżeli nie wykorzystwały więcej niż 50 dolarów. Te osoby otrzymają odpowiednio niższe kwoty. (c)

Więcej samochodów japońskich w Europie Zachodniej

Z 2,4 do 3,7 procent wzrosła w ubiegłym roku sprzedaż samochodów japońskich w Europie Zachodniej. Statystyka wykazuje również niewielki wzrost sprzedaży samochodów amerykańskich na rynku EWG.

Ze statystyki opublikowanej w Brukseli wynika, iż w roku 1978 wyprodukowano ogółem na świecie 31,3 mln samochodów osobowych. (PAP)

Po raz pierwszy

Wielkie jeziora amerykańskie skute lodem

Po raz pierwszy w historii znalazły się pod lodem wielkie jeziora amerykańskie — Górne, Erie, Huron, Ontario i Michigan. Wykonane przez służbę meteorologiczną zdjęcia wskazują, iż całą powierzchnię tych jezior pokrywa warstwa lodu.

Zdaniem meteorologów amerykańskich jest to pierwszy byt może od czasów epoki lodowcowej przypadek, kiedy wielkie jeziora amerykańskie zamarzyły do tego stopnia, iż ustąpiła na nich wszelka żegluga. Jak wiadomo, do jezior docierają statki oceaniczne z ładunkami z Europy i innych kontynentów. (PAP)

Z poznańskiej spółdzielni

23 000 płaszczy damskich na wiosnę

W Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Pokój” w Poznaniu kończy się szycie wiosennej kolekcji okryć damskich. Handl krajowy otrzyma 23 000 płaszczy z tkanin wełnianych. Szycie się je w 7 wzorach, uwzględniających najnowsze tendencje mody, m. in. poszerzone ramiona, zwięźnięcie dołem.

Dobra jakość (96 procent produkcji w pierwszym gatunku) okryć z „Pokoju” zapewnią przede wszystkim fachowa załoga, a nowoczesność produkcji — m. in. rozszerzające się kontakty eksportowe z firmami zachodnimi. W tym roku spółdzielnia sprzeda za dewizy połowę swojej produkcji, czyli 70 000 płaszczy, wartości 2,5 mln zł dewizowych. Poprawi się efektywność eksportu,

gdyż część okryć powstanie z tkanin krajowych. Ogółem wartość produkcji i usług „Pokoju” będzie większa o 16 procent od ubiegłorocznej i wyniesie 270 mln zł. Przy zmniejszonym zatrudnieniu osiągnie się to przez poprawę wydajności; 12 nowych maszyn zakupionych w RFN i Japonii zmniejszyło pracochłonność i zapewni nowoczesną technologię.

Spółdzielnia będzie również rozszerzała produkcję nakładczą. Planuje się, że 340 chałupników dostarczy towary za 65 mln zł. Dotychczas chałupnicy szyli bieliznę pościelową, piżamy, ubiory dziecięce. W tym roku ich produkcja zostanie poszerzona o towary szcze- gólnie poszukiwane przez handlowców, m. in. kurtki dziecięce z elastobawelny i ortolionu, płaszcze kapeluszowe, podomki damskie z weluru. (gra)

SPORT-SPORT

W konińskim Pałacu Sportu

Dzisiaj początek turnieju o „Szablę Wołodyjowskiego”

Dzisiaj w Koninie w Pałacu Sportu o godz. 9 rozpoczyna się walki szablistów w tradycyjnym turnieju o „Szablę Wołodyjowskiego”, w którym wystartuje 7 drużyn: dwie polskie, oraz z Francji, Włoch, Rumunii, ZSRR, Węgier.

Oto program pierwszego dnia zawodów: godz. 9 mecze Polska I — Polska II, Węgry — Francja, ZSRR — Rumunia. Godz. 11: Polska I — Francja, ZSRR — Włochy, Węgry — Polska II. Trzecia tura godz. 15: Polska II — ZSRR, Włochy — Węgry, Polska I — Rumunia. O godz. 17,00 nastąpi otwarcie turnieju. O godz. 17,50 odbędzie się 10-minutowy pokaz walk szermierczych dla publiczności. O godz. 18,00 czwarta tura. Walczą: Polska I — Węgry, Polska II — Rumunia; Francja z Włochami.

W sobotę walki zaczynają się o godz. 9,00 od spotkań: Polska II — Włochy, Węgry — Francja i ZSRR — Rumunia. O godz. 11,00 szósta tura walk: Polska I — ZSRR, Polska II — Francja, Włochy — Rumunia.

O godz. 15,00 Rumunia — Francja, ZSRR — Węgry. O godz. 16,30 odbędzie się występ artystyczny po czym znowu walki pokazowe dla publiczności. O godz. 17,00 kończą turniej mecze Polska I — Włochy. Po krótkich występach artystycznych odbędzie się rozdanie nagród zwycięzcom turnieju o „Szablę Wołodyjowskiego”.

W niedzielę o godz. 8,00 rozpocznie się w Pałacu Sportu turniej indywidualny o memoriał Otto Fińskiego, w którym wystartuje 120 zawodników z kilkunastu krajów. O godz. 17,30 w przerwie walk będą występy artystyczne, walki pokazowe oraz prezentacja uczestników finału, który zacznie się o godz. 18,00. Zakonczenie turnieju nastąpi o godz. 19,30. Pierwsza reprezentacja naszego kraju wystąpi w składzie: Andrzej Kostrzewa (Zagłębie Konin), Dariusz Wódka (AZS Warszawa), Jan Baron (Zagłębie Sosnowiec), Leszek Jabłonowski (AZS Warszawa) i Ta deusz Pigula (Zagłębie Konin). (woj)

Niespodziewana porażka Wisły Kraków

Po powrocie z dwutygodniowego pobytu w Australii, piłkarze Wisły rozegrali kontrolne spotkanie z drugoligową Siarką Tarnobrzeg. Mecz zakończył się niespodziewanie wy- sokim zwycięstwem Siarki 4:1 (1:1). Bramki dla Siarki zdobyli: Dereń 2 oraz Sykulski i Kuźma, a dla Wisły — Kmiecik. (PAP)

W. Fibak w ćwierćfinale turnieju w Denver

Wojciech Fibak zakwalifikował się do ćwierćfinału turnieju tenisowego w Denver, po którym zwyciężył nad Amerykaninem Marty Riesenem 6:1, 6:4. W ćwierćfinale przeciwnikiem Fibaka będzie 23-letni Portorykańczyk Francisco Gonzales, który niespodziewanie pokonał Holendra Toma Okkera 7:6, 6:7, 7:5. Gonzales miał w tym meczu 10 asów serwisowych. (PAP)

Koszykówka

Wygrane Lecha i Olimpii w lidze koszykarskiej

o miejsca 1 — 4			
ZKS — AZS P-1	83:79		
Wisła — AZS P-1	70:59		
Spójnia — AZS P-1	72:57		
Wisła — LKS	64:72		
1. Wisła	28 50	2024—2028	
2. LKS	26 43	2020—2027	
3. Spójnia	25 43	1958—1751	
4. AZS P-1	27 38	2101—2123	

o miejsca 5 — 10			
Olimpia — AZS Lublin	74:63		
Lech — AZS W-wa	54:63		
Stal — Włókniarz	63:65		
5. Lech	24 37	1729—1633	
6. Włókniarz	24 37	1650—1574	
7. Stal	24 35	1738—1697	
8. Olimpia	24 34	1737—1654	
9. AZS Lublin	24 28	1670—2062	
10. AZS W-wa	24 27	1437—1486	

Liczne sparringi poznańskich piłkarzy przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych

Sezon piłkarski coraz bliżej. Już za 10 dni na ligowe boiska wyjdą zespoły ekstraklas, a dwa tygodnie później wznowią rozgrywki drużyny II ligi. Poznańskie kluby — Lech, Olimpia i Warta, które w run- dzie jesiennej nie odniosły zbyt wielu sukcesów, pilnie trenują, by w rewanżowych pojedynkach zaprezentować się bardziej korzystnie.

Lechici mieli sporo kłopotów z realizacją planu przygotowań do rozgrywek, gdyż PZPN zabronił im wyjazdu na planowane tournée po Ameryce Środkowej i Południowej. Cały czas trenowali więc w kraju, rozgrywając dużo spotkań sparingowych. Dotychczas piłkarze Lecha stoczyli ich osiem. Ostatnie z Pogonią w Szczecinie poznaniacy wygrali 2:1, zdobywając obie bramki ze strzałów Okońskiego. Lech w niedzielę o godz. 12 na Dębcu grać będzie z Zagłębiem Lubin, a w środę 28 bm. w Gorzowie ze Stilonem. Będzie to ostatni występ lechicki przed meczem o mistrzostwo punkty z Gwardią Warszawą.

W związku ze zbliżającymi się rozgrywkami ligowymi w formuły kibiców, że kierownictwo klubu rozpoczęło

sprzedaż kartonów na wszystkie spotkania rundy wiosennej. Można je nabywać w sekretariacie klubu przy ul. Mar- chlewskiego 142. Dla kibiców jest to bardzo wygodne rozwiązanie, gdyż pozwoli na uniknięcie czekania w kolejkach po bilety bezpośrednio przed każdym meczem.

Piłkarze Olimpii od kilku dni trenują na zgrupowaniu w Ślubicach, gdzie przebywać będą do 2 marca. Gwardzistów rozgrywać będą spotkania sparingowe z przebywającym również w Ślubicach zespołem Ursusa, a także stoczą 3 mecze w NRD (z Dynamą Berlin i 2 we Frankfurcie). Po powrocie do Poznania Olimpia zmierzy się 11 marca z Gwardią Piotrków.

Piłkarze Warty rozpoczęli wczoraj zgrupowanie w Puszczykowie, które zakończy 7 marca. Z Puszczykowa „zieloni” wyjeżdżać będą na spotkanie sparingowe. W śróde zmierzyli się w Bydgoszczy z Chmikiem, a do rozegrania pozostały im jeszcze następujące mecze: 23. II — z Ostrowią Ostrowie, 25. II — z Zagłębiem w Koninie, 28. II — z Widzewem w Łodzi, 3. III — z Zastalem Zielona Góra w Poznaniu i 11. III — z Włókniarzem w Kaliszu. (wł)

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

w Wyszowie

oferuje:

- wykonanie SŁUPKÓW PRZESZKODOWYCH LP-4 instalowanych na wjazdach, rozjazdach, wysepkach ulicznych itp.
- wykonanie SŁUPKÓW PRZESZKODOWYCH z IMPULSATOREM LP-4 „C” instalowanych na wjazdach, rozjazdach, wysepkach ulicznych, przeszkodach itp.

ZAMÓWIENIA PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES:

Zakład Doskonalenia Zawodowego
Oddział w Wyszowie
07-200 WYSZKOW
ul. Komisji Edukacji Narodowej 2
tel. 39-04 Dz. Zbytu, telex 812404

Zamówienia realizowane będą wg kolejności wpływu. 303-K2

Zespół Ośrodków Gier i Klubów Rozrywkowych

sprzeda

KOCIOŁ ŻELIWNY typ ECA-IV o powierzchni 29 m², rok prod. 1976 jednostce gospodarki społecznej.

CENA ca 27.000,—

Pisemne oferty kierować na nasz adres — POZNAN, ul. ŚNIADECKICH 12. 550-K1

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW

ENERGETYCZNYCH „ENERGOPROJEKT” w Poznaniu

posiada do upłynnienia:

- KALKĘ do aparatów „Ormig”
- KALKĘ HEKTOGRAFICZNĄ A3
- MATRYCE KOLADIONOWE
- TUSZ czarny do „RexRotary”
- PRZEWOD ELEKTRYCZNY ADyt 3x2,5 mm².

Informacji udzielamy pod numerem telefonu 204-692. 501-K1

pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Środzie Wlkp. przyjmują do pracy w Międzyzakładowym Ośrodku Wczasowym w Jarosławcu (nad morzem) na okres od 15. V. — 15. IX. 1979 r. następujących pracowników:

- SZEFA KUCHNI
- KUCHARKI
- MAGAZYNIERA
- INTENDENTA

Zgłoszenia prosimy kierować: ZMPG „Stomil” Środa Wlkp. ul. Prądzyńskiego 16 — Dział Spraw Pracowniczych, pokój 102, telefon 23-71. 410-K2

przetarg

URZĄD MIEJSKI Wydział Finansowy Ekspozytura Stare Miasto — działając na podstawie art. 103 ustawy z dnia 17. 6. 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. nr 24, poz. 151) — ogłasza PUBLICZNĄ LICYTACJĘ samochodu osobowego marki „Dacia” — cena wywoławcza 71.250,— zł. Licytacja odbędzie się w dniu 7. 3. 1979 r. o godz. 10 w składnicy przy ul. Kościuszki 106. Samochód będzie można oglądać w dniu licytacji od godz. 9. 560-K1

kupno

Bony PeKaO, kupię. Tel. 66-50-21. 83458g

Kupię zegar bufetowy mosiężny, porcelanowy, marmurowy, drewniany, nawet uszkodzony, monety srebrne, łyżki, cukiernice, różne naczynia, lampy, kufel do piwa, figurę, porcelanę, świeczniki, różne staroci. Umieścić 7a m. 30 (Wilda). 79878g

samochody

Trabant 601, do remontu, rocznik 1967 — sprzedam. Piła, tel. 26-37. 156p

Żuka górnozaworowego, na chodzie — sprzedam. Sulecin, tel. 20-32, w godz. 15-18. 153p

lokale

Spółdzielcze M-3 w Kominie — zamienię na większe lub podobne w Mosinie albo w Poznaniu. Wiadomość: Mosina, Kasprowicza 17. 154p

Wrocław — mieszkanie 49 m², c.o., ogródek zamienię zdecydowanie na inne w Poznaniu, okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83592g.

Zamienię M-3, Rataje — na dwa mieszkania typu M-2. Dzielnica obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82779g.

Małżeństwo, poszukuje po koju z kuchnią na 6 lat. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82641g.

Małżeństwo, członkowie SM poszukuje mieszkania lub pokoju na rok. Chętnie okolice Winograd. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 81770g.

Zamienię dwa mieszkania M-3 na Winogradach z telefonem — na M-5 lub M-6 z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82714g.

Łask! Spółdzielcze 2 pokoje z kuchnią, 48 m² — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82686g.

Zamienię M-3 — na 3-4 pokoje z c.o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82668g.

Kupię własnościowe, wydzielone, 1 pokój, może być w domku gospodarczym, na chodzie w Basanowie. Tel. 673-820. 82736g

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie, nowe budownictwo, IV ptr. — na 3-4 pokojowe. Tel. 67-31-25. 82785g

Zamienię dwa małe pokoje z kuchnią, samodzielne, I ptr. — na większe (tylko centrum). Garbary 81 m. 5a. Oglądać w niedzielę od godz. 12. 82765g

ZAPRASZAMY NA:

KIERMASZ do HALL nr 21-MTP

(wejście od ul. Śniadeckich)

codziennie z wyjątkiem poniedziałków — w godz. od 11—18
w niedziele — w godz. od 10—14

POLECAMY:

- MEBLE — kuchenne, komplety wypoczynkowe, kanapotapeczany, fotele, krzesła, stoliki okolicznościowe, tapczaniki młodzieżowe „Nordik”, zestawy pokojowe.
- SPRZĘT ZMECHANIZOWANY — gospodarstwa domowego
- ARTYKUŁY DEKORACYJNE — wykładzina dywanowa, chodniki, dywany.

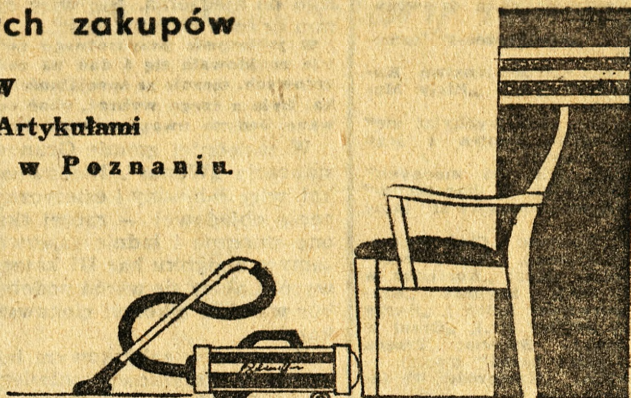
Życzymy udanych zakupów

WPHW

Oddział Obrotu Artykułami

Wypożyczenia Mieszkań w Poznaniu.

472-K1



Zamienię 2 pokoje z kuchnią, c.o. — na większą. Os. Kosmonautów 16 m. 69. 82744g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82794g.

M-3 własnościowe w Poznaniu, kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82800g.

nieruchomości

Sprzedam zewnętrzny segment szeregowiec, stan surowy, Poznań — Wola. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82618g.

Zamienię domek jednorodzinny, wolny w Ostrogu, ul. Podgórną 2 — na mieszkanie własnościowe w Poznaniu. 82702g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, okolice Antoninka, Osiedla Warszawskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82638g.

Sprzedam w Opalenicy 0,5 ha działki budowlanej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 82975g.

Działkę budowlaną w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82985g.

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 501 m² w Lesznie. Wiadomość: Kościan, ul. Montuski 17, I piętro. 82716g

Dom stan surowy, zamknięty, 2500 m² ziemi pod Poznaniem, piękne położenie, sprzedam. Poznań, Urbanowska 20 m. 3. 82737g

Sprzedam pół domu bliźniaczego, garaż, c.o., kanalizacja miejska, gaz, za gospodarstwo ogródek. Informacje: godz. 16-20. Poznań — Dębica, ul. Nowakowskiego 44. 82970g

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród 1000 m². Luboń koło Poznania, ulica Ogrodowa 2. 82630g

zguby

Zgubiono legitym. ZSR, bilet miesięczny PKS, na nazwisko Grażyna Pietrzak, Gutowo Małe, gm. Września. 88p

Znaleziono psa (okolice Piątkowskiej), szary, czarna łaty. Wawrzyniak 31 m. 6. 83630g

rozne

Naprawa telewizorów kolorowych i czarno-białych, tel. 566-74 Lesiński. 82589g

Betoniarstwo bardzo dobre położenie, działka 4700 m² nadająca się na różną działalność sprzedam lub same propozycje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83309g.

Folie ogrodnicze, nasiona, części samochodowe, oferte: sklep. Luboń, Powstańców Wlkp. 23, Kaziński Klary. 82905g

matrymonialne

Pani z Leszna z którym miałam się spotkać w dniu 16 stycznia 1978 w re-stauracji Hotelu Bazar w godz. 15-16 przesyłam o skontaktowanie w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 83303g.

Pani 50-letnia wzrost 165 z mieszczańskim poznańskim powiadomienie pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 82876g.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-18. 81501g

Rozwiedziona, nie z własnej woli, bez nałogów, 50-letnia poznańska lat 40-50, niepaląca, chętna z mieszkaniami. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 82937g.

Dnia 19 lutego 1979 roku, zmarł długoletni, zasłużony członek Spółdzielni

WŁADYSŁAW WIŚNIEWSKI

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę i wzorowego mieszkańca.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 26 lutego br. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

Zegnamy Go z wielkim żalem Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Wytw. Różnej „WARTA” 83537g

Dnia 19 lutego 1979 roku, zmarł nasz były pracownik

ZYGMUNT MALINOWSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich. 591-K3

Dnia 20 lutego 1979 roku, zmarł brat, wuj i szwagier, śp.

STANISŁAW PACHOLCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

ul. Szewska 15. 83583g

† Dnia 21 lutego 1979 roku, zmarła namaszczone Olejami św. nasza najdroższa ciocia, śp.

MARIA MAŁECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

W smutku pogrążona

Autobus sprzed domu żałoby godzina 8.30 ul. Osiedle Lecha 112 m. 7. 586-U3

† Dnia 21 lutego 1979 roku, po ciężkich cierpieniach zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy 67 lat, śp.

JÓZEFA LAMBRYCZAK

z domu Piechocka

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 24 bm. o godz. 12 w kościele MB Czeszochowskiej w Naramowicach, pogrzeb odbędzie się o godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną ul. Naramowicka 28 m. 1. 83593g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 1979 roku, zmarł nasz były długoletni i ceniony pracownik

JAN ALEKSANDROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 lutego 1979 roku, o godz. 8.10 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Samorząd Robotniczy i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu. 592-K3

Z bólem serca zawiadamiam, że dnia 22 lutego 1979 roku, po ciężkiej chorobie zmarł mój ukochany mąż

doc. dr hab. inż. JÓZEF SZAFNICKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 10, na cmentarzu na Miłostowie.

ZONA

83635g

Dnia 16 lutego 1979 roku, po tragicznym wypadku zmarła nasza pracownica

MARIA DERĘGOWSKA

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i aktywność społeczno-polityczną Swarzędzkiej Fabryki Mebli w Swarzędzu. 571-K3

† Dnia 20 lutego 1979 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach namaszczone Olejami św. nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

WANDA GÓRNA

z domu Ladrowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Jackowskiego 13. 587-U3

† Dnia 19 lutego 1979 roku, zmarł po ciężkich i długich cierpieniach w 84 roku życia, namaszczone Olejami św. nasz ukochany tatuś, teść, dziadek i wujek, śp.

WOJCIECH STERNALSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Samacka 20. 581-U3

† W dniu 19 lutego 1979 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój nieodżałowany pamięci mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i brat, przeżywszy lat 71, śp.

WŁADYSŁAW WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi i rodziną

ul. Zakręt 1. 83520g

† Dnia 21 lutego 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa, ukochana siostra i ciocia, śp.

JADWIGA MROCZEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Bołkowińska 7. 83502g

† Dnia 21 lutego 1979 roku, po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72 zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

BRONISŁAW RYBCZYŃSKI

mistrz szewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

ul. Miłocińska 5. 83677g

† Dnia 20 lutego 1979 roku, zmarła ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JOANNA BALCEROWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 13 na cmentarzu Sołackim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Mazowiecka. 83601g

† Dnia 18 lutego 1979 roku, zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70

ZOFIA GŁĘBOWSKA

z domu Seiffert

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Czerwonej Armii 9 m. 7a. 83445g

Dnia 17 lutego 1979 roku, zmarła moja kochana mamusia, babcia i prababcia przeżywszy 76 lat, śp.

STANISŁAWA BRZEZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

† Dnia 19 lutego 1979 roku, zasnąła w Bogu, przeżywszy lat 73, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

PELAGIA CYLKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Grodzka 89 m. 2. 83468g

† Dnia 18 lutego 1979 roku, zginął śmiercią tragiczną w wieku lat 21 nasz kochany syn, brat i szwagier, śp.

TOMASZ ŁUKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

† Dnia 21 lutego 1979 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, ojciec, dziadek i brat, śp.

JÓZEF SZMANIA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 16 w Drowisku.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Grabowa 3 m. 2. 83615g

† Dnia 21 lutego 1979 roku, zmarł namaszczone Olejami św. nasz ukochany mąż, tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, śp.

LEON LECHNA

LUTY
23
PiątekDamiana
Romany
Słońce: 6.55-17.18

TEATR

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fosli”
POLSKI — g. 19 „Kordian”
NOWY — g. 19 „Życie jest
smiem”
KABARET „TEY” — g. 17, 20.30.

KINA

CZEMPLIN: „Udręka” (hiszp.).
GNEZNO: „Narodzin
gwiazdy” (amer.); „Bez znieczu-
lenia” (pol.); „Oaza: „Komisarz w
spodniach” (fr.); „Stylowe „Bra-
wurowe porwanie” (amer.); „Skry-
żenie czy noża” (fr.); „Orzeł w
klatce” (jug.); „Sytyna: „Trzeba
przejść i przez ogień” (radz.).
KŁODAWA: „Koziorożec-1” (a-
merykański).
KEPNO: „O jeden most za da-
leko” (ang.).
KONIN: Centrum: „Colargol zdo-
bywcą Kosmosu” (pol.); „Narod-
ny gwiazdy” (amer.); „Górniki:
„Rocky” (amer.).
KROTOSZYN: „W okopach Sia-
lingradu” (radz.); „Przełom Mi-
ssouri” (amer.); „Złoto dla zuchwa-
łych” (jug-amer.).
KRZYŻ: „Wyspa skazańców”
(meks.); „Winnietou” (jug.).
LESZNO: „Piętaszek i Robin-
son” (ang.); „Komisarz w spodni-
cy” (fr.).
NOWY TOMYŚL: „O jeden most
za daleko” (ang.).
OBRAZCZKO: „Wodzień” (pol.).
OPALENICA: „Mandingo” (wł-
amer.); „Wódz Indian — Tecum-
seh” (NRD).
OSTRZESZÓW: „Bez znieczu-
lenia” (pol.); „Wąsata niania” (ra-
dziecki).
PIŁA: „Nie taki zły” (fr.); „Dzieci
wśród piratów” (jap.); „So-
kół: „ABBA” (szwedz.).
PLESZEW: „Długi weekend”
(hiszp.).
PNIEWY: „Romans Teresy Hen-
nert” (pol.).
RAWICZ: „Sędzia Fayard zwa-
ny szeryfem” (fr.); „Gesiarek Ma-
ciek” (węg.).
SZCZECIN: „Spirala” (pol.); „Co-
largo zdobywcą Kosmosu” (pol.).
SZAMOTULY: „ABBA” (szwedz-
ki).
SYCOW: „Azy” (pol.).
SREM: Klubowe: „Człowiek kla-
nu” (amer.); „Słońce: „Britan-
nie w niebezpieczeństwie” (ang.).
SRODA: „Siedem nocy w Japo-
nie” (ang.).
TRZCIANKA: „Sędzia Fayard
zwany szeryfem” (fr.); „Najpięk-
niejszy koń” (radz.).
TUREK: „Joseph Andrews” (an-
gelski).
WĄLECZ: „Republika Użycka”
(jug.).
WIERUSZÓW: „Trzy dni Kon-
dora” (wł-amer.); „Portret w biał-
ym” (radz.).
WRONKI: „Znaki zodiaku” (pol-
ski).
WRZESNIA: „Ostatni raz” (pol-
ski).
WSCHOWA: „ABBA” (szwedz-
ki).
ZŁOTÓW: „Ostatni raz” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniane stronice; „General
Earcz” — odc. pow. J. Kadena-
Bandrowskiego; 11.35 Cztery po-
ry roku; 11.40 Tu Radio Kierow-
ców; 12.25 Muzyka polskiej me-
lodii z Poznania; 13.01 Przeboje
świata; 13.20 Parada jazzu tra-
dycyjnego; 13.40 Kącik meloma-
na; 14. Studio „Gama” (og. g.);
14.05 Inf. dla kierowców; 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-
ma”; 15.05 Korespondencja z za-
granic; 15.10 Studio „Gama”
(ok. g.); 15.45 Inf. dla kierowców;
16. Tu Jedynka; 17.30 Radioku-
rier; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.25
Nie tylko dla kierowców; 18.33
Koncert żywych; 19.15 Warszaw-
ska Ork. Fil. i TV; 19.40 Muzyka
ludowa 5 kontynentów; 20.05 Mu-
zyka starego Wiednia; 20.30 Me-
lodie, do których chętnie wraca-
my; 21.18 Z nagrań Orkiestry PR
i TV w Krakowie; 22.20 Tu Ra-
dio Kierowców; 22.23 Kraków na
muzycznej antenie; 23 Wita Was
Polska — mag. słowno-muzy-
kalny; 23.05 Wita Was
Polska; 23.10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbil-
żenia; 9.30 My 79 — aud. SM;
9.40 Dla przedszkoli: „Nie strasz
na dla nas zima”; 10 „Poznań
23. II 1945 r.”; 10.30 Jazzowe ze-
spoly wokalne — „The Swingle
Singers”; 10.40 Aud. pt. „Czy
będzie lepiej?”; 11 B. Madey —
kompozytor, dyrygent, pianista;
11.35 Postęp w gospodarstwie do-
mowym; 11.45 Muzyka spod strze-
chy; 12.05 R. Wagner — Scena
Beckmessaera z Sachsen i kwartet
tym z II aktu opery „Spiewacy
norymbercy”; 12.25 „Jego bato-
lion” — fragm. pow.; 12.45 Mu-
zyka dawnej Warszawy; 12.55
Gra B. Hardy; 13 Wokół spraw
naszego stołu; 13.15 A. Dvorak:
Romans f-moll op. 11 na skrzyp-
ce i ork.; 13.36 Ze wsi i o wsi;
13.51 Utwory dawnych mistrzów
w interpretacji E. Chojnackiej;
14.10 Wieści, lenie, nowości; 14.25
Tu Radio Moskwa; 14.45 Mu-
zyka Mozarta; 15.20 Popołudnie
dla dzieci i chłopców; 16 Melodie

Poznańskie

„Trójka” dla przydrożnej gastronomii

W ostatnich dniach stycznia i na począt-
ku lutego odwiedziliśmy wiele restaura-
cji, kawiarni i barów w województwie
poznajskim by poznać ich zalety lub wady.
W takiej reporterskiej wędrowce przemierzy-
liśmy dwie trasy: z Poznania przez Stęszew,
Grodzisk i Rakoniewice — do Wielichowa o-
raz z Poznania przez Tarnowo Podgórne i
Pniewy do Kwilcza. Oto nasze spostrzeżenia.

TRASA PIERWSZA. Przyjemny początek
— kawiarnia przy stęszewskim rynku. Nie-
pozornie wyglądająca z zewnątrz, w środku
przestronna, estetyczna. Także wy-
bór napojów, wyrobów cukierniczych oraz de-
sertów — duży. Można też zamówić coś cie-
płego do zjedzenia. Nic więc dziwnego, że był
tam prawie komplet gości.

W jadłospisie przydrożnego gościnnia w Stry-
kowie znajdowało się 5 dań na zamówienie i 6 dań
gotowych, łącznie ze specjalnością lokalu — wiatrów-
ką. Było z czego wybrać, choć ceny dość wygó-
rowane. Jedyną uwagą — brak śmietany do kawy.

W sąsiedniej gminie Granowo zaprasza re-
stauracja „Wenus”. Niedawno otwarty to lo-
kal, więc schludny i estetyczny. Wybór dań w
porze obiadowej — raczej skromny, za to są
one smaczne i ładnie zaserwowane. W tym
samym budynku bar III kategorii, niczym nie
wyróżniający się wśród podobnych lokali. Wy-
bór wszakże alkoholi ciekawszy od oferty za-
kasek.

Karczma w zabytkowym budynku z XVIII
wieku w Pleszkowie potwierdziła swoją re-
nomę. Obiad nie jest drogi, a do wyboru łą-
cznie 12 potraw, w tym także dość wymyślne,
staropolskie; wszystkie z dodatkami surówek
lub sałatek.

Niczego dobrego nie można natomiast powiedzieć o
gastronomii Grodziska „Ratuszowa” zniechęca prze-
de wszystkim wyglądem — poniszczonymi stolikami
i krzesłami, tandetną dekoracją. W jadłospisie w
porze obiadowej zaledwie pięć dań, w tym „żelaz-
ne” — bigos i jajecznica. „Grodziszanka” — o za-
cznie ładniejszym wystroju — oferowała tylko trzy
zupy i cztery drugie dania. Wszystkie kelnerka wy-
recytowała jednak z pamięci, bo kwadrans przed
13 nie było jeszcze jadłospisu.

Zajazd „U Michała” niedaleko Rakoniewic ocza-
rować może — tylko gustownym wnętrzem i na-
strojową muzyką. Potraw niewiele, a te propono-
wane bardzo słone... w cenie.

Restauracja na rakoniewickim rynku bu-
dzi mieszane refleksje. Z jednej strony uro-
czyńca zestaw dań, deserów i napojów, z
drugiej natomiast zniszczony sprzęt, brzydkie
ceny przy rynku w Wielichowie. Czystość po-
zostawia wiele do życzenia, jakość posiłków

także, a sprzedaż alkoholu bez zakasek czy-
ni z lokalu niemal melinę pijacką.

TRASA DRUGA. Tuż za rogatkami Pozna-
nia, w Przeźmierowie zaprasza „Intermotel”.
Jest w czym wybierać — zarówno w daniach
podstawowych jak i dodatkach. Zastrzeżenie
budzi jedynie mały wybór garmażerki.

Stosownie do swojej I kategorii, dobrej jakości u-
stugi świadczy motel w Sadach. Niedawno otwa-
rta to placówka, więc i nowoczesnie urządzona. Da-
nia zaś, zarówno gotowe, jak i na zamówienie —
urozmaicone. Mniej ich ceny — wszystkie wysokie.

Dużo dobrego można napisać o kawiarni „Pod
autostopem” w Tarnowie Podgórny. Sześć ro-
dzajów ciastek, kilka deserów i napojów, to
wystarczająca propozycja w godzinach przed-
południowych.

Restauracja „Parkowa” w Podrzewiu nie-
mał zawsze ma komplet konsumentów. To na-
stępstwo niewygodnych cen i dobrej ku-
chni, mimo że to lokal III kategorii. Najchę-
tniej zaglądają tam kierowcy ciężarówek, któ-
rych kilka stoją zazwyczaj na sąsiednim par-
kingu. Skrytykowania wymaga jednak zanied-
bane otoczenie restauracji.

O każdej porze dnia gwaro jest w gościń-
cu „Hajduczek”. Uznawanie budzi zwłaszcza for-
ma podawania potraw i ich jakość — smacz-
ne, doprawione, z urozmaiconymi sałatkami
warzywnymi. Znajduje to wszakże odzwier-
cieślenie w... cenniku.

Restauracja „Złoty Róg” w Pniewach zniechęca
od drzwi. Nieprzyjemny zapach, brudne stołki.
Także jadłospis jakby ułożony głównie dla spragn-
ionych alkoholu, bo jego wybór dużo atrakcyj-
niejszy od oferty posiłków. Przeciwnieństwem oka-
zał się „Boratynek” w Kwilczu. Przyjemnie urzą-
dzony lokal, ładna pełna różnorodnych przysmaków
z garmażerki, dużo pozycji w menu, a danie na
zamówienie podano niemal natychmiast.

☆

W minionych latach uczyniono w Poznań-
skim wiele, by podnieść poziom gastronomii
przy ruchliwych szlakach komunikacyjnych.
Sieć przydrożnych gościńców, moteli i restaura-
cji powiększyła się o nowe placówki, sporo
starych — unowocześniono. Jest teraz wiele
lokali, w których kierowcy i turyści mogliby
przyjemnie odpocząć, z apetytem się posiłki.
Mogliby, bo nie wszędzie tak jest. Niemal
zakładów świadczy usługi na niskim pozo-
mle. Brak inwencji w urozmaicanie potraw i
nieestetyczne wnętrza — to najczęściej głów-
ne słabości przydrożnej gastronomii w Poznań-
skim, którą można ocenić tylko na trójkę.

PIOTR BOROWICZ

Leszczyńskie

Wartościowe choć nie zgłaszane
pomysły wiejskich racjonalizatorów

Statystyczne efekty racjonalizacji w rolnictwie nie są tak
wymierne jak w przemyśle, gdzie np. groszowe oszczędności
na detalu, pomnożone przez dziesiątki tysięcy sztuk dają ol-
brzymie kwoty. Nie znaczy to jednak wcale by załogi rolni-
czych gospodarstw upośledzonych nie były zainteresowane
ułatwieniem sobie pracy i pomnażaniem jej wyników po-
przez postęp techniczny i racjonalizację.

Dobrym przykładem rozwoju racjonalizacji w rolnictwie jest Pań-
stwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Garzynie w województwie
leszczyńskim. Wiele czerpie się tutaj z pomysłów innych, zwłaszcza
z propozycji Instytutów naukowych, ale są także własne, niemałe
osiągnięcia. Największe — to niewątpliwie zmodernizowanie mieszal-
ni pasz w starym budynku po kochmalni. Tego nie zaprojektowa-
łoby żadne biuro — potrzebna była wyobraźnia miejscowych pra-
cowników. Z elementów prawie wyciągniętych ze złomu według
pomysłu Antoniego Foidy, jego „złotymi rękami” z pomocą Sylwe-
stra Janiszewskiego udało się skonstruować doskonałe działające
mieszalnice. Zmechanizowano w niej transport ziarna, zmniejszone
nieużytkowość pracy i co nie bez znaczenia — obniżając zatrudnienie
o dwie osoby — zwiększone o połowę wydajność.

Drobniejszych pomysłów wyliczyć by można jeszcze sporo.
Mimo ich sprawdzonych użyteczności żaden jednak nie został
zgłoszony w Wojewódzkim Klubie Techniki i Racjonalizacji
w Lesznie. I to jest chyba jedna z głównych przyczyn luk
w statystyce racjonalizatorskiej leszczyńskich rolników.

(PAP)

filmowe; 16.10 Koncert żywych mi-
lościowych muzyki; 16.40 G. F.
Haendel — Concerto grosso g-moll
op. 6 nr 6; 17 Co się wam w tej
audycji najbardziej podoba?; 17.20
„Zakład kapielowy” — fragm. po-
wieści; 17.40 „Nestor” — rep. li-
teracki; 18 „Nowiny i nowinki
muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Stu-
dia „Gama”; 18.40 „Oby tak da-
le”; 19.05 Poezja i muzyka —
wiersze Z. Krasińskiego; 19.30
„Festiwal Flandryjski — 1978” —
odtworzenie koncertu monograficz-
nego dzieł W. Lutosławskiego; 20.20
Najciekawsze moim zdaniem
(w przerwie koncertu); 20.40 D.e.
koncertu; 21.10 Muzyka liturgii
prawosławnej; 21.40 W 45-ta rocz-
nicę śmierci E. Elgara; 22 J.
Iwaszkiewicz, poeta i prozaik —
mag. literacki; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Muzyka
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Sa-
leństwo i metoda” — fragm. pow.;
9.10 Pod batuta Syda Lawrence’a;
9.30 Nasz rok 79; 9.45 Sonaty i
sonatiny M. Ravela; 10.35 Kier-
masz płyt wytwórni Sunrathon;
11 Dzień jak co dzień; 11.30 Spo-
kanie na szczycie; Davis — Ad-
derley — Coltrane; 12.05 W to-
nacji Trójki; 13 Powroty z roz-
rywki; 13.50 „Tajemnica jeziora-
na” — odc. pow.; 14 Wariacje,
fantazja i kapryśne romantyki;
15.05 Piosenki A. Osieckiej; 15.40
Czara, kastanety i niosenka; 16
Rep. pt. „Niech no tylko zasadza

Piłskie

Gdy bibliotekarze
muszą mieć parasole

W tych dniach zamknięto
Wojewódzka Bibliotekę
Publiczną w Piile. Bezpośred-
nią przyczyną tej decyzji było
zalanie pomieszczeń biblio-
teki wodą ściekającą z dachu
razem dachu. Dlaczego do te-
go doszło?

Tegoroczna zima wyrządziła już
wiele szkód, ale zamknięcia bi-
blioteki można było uniknąć. Za-
brakło — niestety zrozumienia dla
społecznych potrzeb. Od kilku lat
próby dyrekcji WBP o remont
dachu kierowane do adminis-
tracji domów mieszkalnych pozosta-
ły bez echa. Dramatyczne chwile
nastąpiły już jesienią ubiegłego
roku, w czasie ulewnych deszcz-
ów, kiedy pracownicy bibliote-
ki z poświęceniem ratowali księ-
gozbiór przed zalaniem, okrywa-
jąc regały folią. Nawet ta sytu-
acja nie podziałała mobilizująco na
ekipy remontowe ADM.

Konstrukcje z Rawicza



Rawicki „Gazomez” produkuje
rocznie 6000 ton konstrukcji i u-
rządzeń przeznaczonych dla
przemysłu gazowniczego, górn-
ictwa węgla i nafty.
Na zdjęciu: szlifowanie chwyt-
aków rur używanych do wierceń
geologicznych.

Fot. — R. Królak

Konińskie

Pamięci pisarki regionu

W 40 rocznicę śmierci Zofii Urbanowskiej — pisarki zwią-
zanej z regionem konińskim, staraniem Muzeum Okręgowo-
go i Towarzystwa Przyjaciół Konina, zorganizowana została
sesja popularna — naukowa. Wygłoszono referaty i w okresie
Zofii Urbanowskiej na tle epoki pozytywizmu i w okresie
międzywojennym oraz działalności pozaliterackiej pisarki.
Prace przygotowawcze umożliwiły zebranie wielu nieznanych
informacji o jej życiu.

Na sesji mówiono też o działalności wychowawczej szkoły
noszącej imię pisarki, akcentach konińskich w jej twórczo-
ści oraz o archiwalnych materiałach źródłowych dotyczących
kultury regionu końca XIX i początku XX wieku.

Sesji towarzyszyła wystawa materiałów archiwalnych
związanych z pisarką. Zaprezentowano też medal pamiątko-
wy wybitny z okazji rocznicy jej śmierci. (PAP)

ty zdrowia lub życia persone-
lu.

Wcale nie lepszymi warun-
kami lokalowymi dysponuje
wojewódzka biblioteka. Cias-
nota jest tak duża, że czyteln-
cy nie mają dostępu do półek.
Nie ma także miejsca dla czę-
ści załogi (pracuje między re-
galami), a jedyna w Piile czy-
telnia liczy zaledwie 25 miejsc;
brak również magazynu.

O potrzebie rozwoju sieci biblio-
tek w Piile mówi się od dawna.
Nie ratuje trudnej sytuacji lo-
kalowej nowo otwarta (również cias-
na) filia przy ulicy Ludowej. Ta-
kich punktów potrzeba znacznie
więcej i to na każdym z nowo
zbudowanych osiedli. W długofa-
lowym programie rozwoju kultu-
ry w Piile, przewidziano bu-
dowę nowoczesnego obiektu na po-
trzeby biblioteki wojewódzkiej.
Projektowane 9 500 metrów kw.
powierzchni załatwiałaby sprawę,
ale na razie pozostało to wylat-
nie w sferze przewidywań.

Tymczasem trzeba szybko za-
rządzić zalaniu pomieszczeń i
naprawić przeciekający dach.
Tak ważna dla mieszkańców
Piły placówka musi być jak
najszybciej otwarta. (wst)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS —
Język polski (sem. 4); „Czło-
wiek i przyroda w poezji Mi-
odaj Polskiej”; 6.30 — TTR, RTSS
— Geografia (sem. 4); „Ruch ob-
rotowy Ziemi”; 9 — Geografia
(kl. VI); „Na polach ryżowych”;
10 — Geografia (kl. VI); „Wy-

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25

PIŁA: Władysław Wrask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

WYBWAJA SIĘ SZKOŁENIA DLA WYKŁADÓW JĘZYKÓW W SZKOŁACH.

Na lektoraty udostępniono

dwie sale wykładowe, wyko-

zystana jest również „Cicha

czytelnia”; w nauce pomaga-

ła środki audiowizualne — na

gramia magnetofonowe oraz

filmy i przeźrocza. (ewf)